

Sygn. akt I C 225/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 stycznia 2014 roku

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Daria Ratymirska

Protokolant Daria Paliwoda

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 stycznia 2014 w Kłodzku

sprawy z powództwa M. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę kwoty 11.000 zł i ustalenie

I. zasądza od strony pozwanej (...)S.A. w W.na rzecz powódki M. K.kwotę 8.000 (osiem tysięcy) zł, z odsetkami ustawowymi od dnia 28 września 2012 roku do dnia zapłaty;

II. oddała powództwo w dalszej części;

III. zasądza od strony pozwanej (...)S.A. w W.na rzecz powódki M. K.kwotę 2026,59 zł, tytułem zwrotu kosztów procesu.

sygn. akt I C 225/13

UZASADNIENIE

Powódka M. K.wniosła pozew przeciwko (...)S.A. z/s w W.o zapłatę kwoty 11.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 24.09.2012r. do dnia zapłaty i kosztami procesu, tytułem zadośćuczynienia za ból, krzywdę i cierpienie, będące następstwem zdarzenia z dnia 12.05.2012r., oraz o ustalenie odpowiedzialności pozwanej na przyszłość za skutki wypadku, któremu uległa powódka w dniu 12.05.2012r. W uzasadnieniu podała, że na skutek wypadku, za skutki którego, odpowiedzialność przejęła pozwana, powódka doznała obrażeń ciała w postaci zmiążdżenia, uszkodzenia łąkotki bocznej kolana lewego, uszkodzenia więzadła krzyżowego przedniego II-stopnia, chondromalacji kłykcia bocznego uda III-stopnia. Podała, że do chwili obecnej nie jest w stanie normalnie funkcjonować. Każde przemieszczanie się wiąże się dla niej z uporczywym bólem i cierpieniem, nie jest w stanie wykonywać samodzielnie choćby podstawowych czynności życia codziennego. Od dnia wypadku stała się osobą nerwową, niespokojną, jej stan emocjonalny cechuje ogólne przygnębienie. Wskazała, że pismem z dnia 17.08.2012r. zgłosiła szkodę stronie pozwanej, która po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego szkody, decyzją z dnia 11.12.2012r. odmówiła wypłaty zadośćuczynienia, a następnie, decyzją z dnia 1.02.2013r. przyznała powódce kwotę 14.000 zł, tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 984,90 zł, tytułem kosztów opieki. Zdaniem powódki, przyznana, tytułem zadośćuczynienia kwota jest niewspółmiernie niska do doznanej krzywdy, wobec tego powódka domagała się w niniejszej sprawie dodatkowej kwoty w wysokości 11.000 zł. Powódka wskazała nadto, że domaga się odsetek ustawowych od dnia 24.09.2012r., tj. od dnia następnego po dniu, w którym upłynął 30-dniowy termin od dnia wystąpienia przez powódkę z roszczeniami, dotyczącymi zdarzenia z dnia 12.05.2012r.

W odpowiedzi na pozew pozwana przyznała, że ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki wypadku z dnia 12.05.2012r., w oparciu o obowiązkową umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, zawartą z właścicielem pojazdu, którym kierował sprawca zdarzenia. Przyznała, że przyjęła zgłoszenie szkody, przeprowadziła postępowanie likwidacyjne i przyznała powódce kwotę 14.000 zł, tytułem zadośćuczynienia. Zdaniem pozwanej kwota ta spełnia charakter kompensacyjny i jest ekonomicznie odczuwalna dla powódki. Zarzuciła ponadto, że powództwo w zakresie ustalenia odpowiedzialności na przyszłość jest także bezzasadne.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W wyniku wypadku z dnia 12.05.2012r. powódka doznała skrętnego urazu stawu kolanowego lewego. Uraz ten wymagał leczenia unieruchomieniem opatrunkiem gipsowym, utrzymywanym u powódki przez dwa tygodnie, a następnie zamienionym na long etę, którą powódka nosiła przez cztery tygodnie. W czasie pobytu w szpitalu w okresie od 4 do 6 czerwca 2012r. wykonano u powódki artroskopię stawu kolanowego, po którym powódka nosiła long etę przez następne 6 tygodni. Zabieg ten wykazał uszkodzenie trzech elementów wewnątrzstawowych: uszkodzenie łąkotki bocznej, częściowe uszkodzenie przyczepu więzadła krzyżowego przedniego oraz zmiany chondromalacyjne III-stopnia kłykcia bocznego kości udowej. Dwa pierwsze z wymienionych uszkodzeń są wynikiem wypadku, natomiast zmiana trzecia, opisywana jako ognisko chondromalacji, odpowiada przewlekłym zmianom przeciążeniowym. Uszkodzenie łąkotki i więzadła krzyżowego przedniego spowodowało u powódki powstanie uszczerbku na zdrowiu w wysokości 10%. Zmiany wewnątrzstawowe powodowały i nadal powodują u powódki dolegliwości bólowe, wymagające leczenia. Powódka wymagała pomocy osób trzecich w ograniczonym zakresie - największa potrzeba była w okresie bezpośrednio po wypadku, kiedy miała zalecony oszczędzający tryb życia. Po zabiegu artroskopowym miała możliwość poruszania się kulach, nie była w stanie zajmować się prowadzeniem domu, była jednak zdolna do samoobsługi.

Dowód:

opinia biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii R. B.(k-91-93, 109);

częściowo opinia biegłego neurologa T. W. (k-66-67);

zeznania powódki (k-116).

W chwili wypadku powódka, przy wzroście 172 cm, ważyła ok. 95 kg. Nadwaga powódki ma niekorzystny wpływ na wielkość skutków doznanego urazu stawu kolanowego, jednakże nie ma istotnego wpływu na czas trwania leczenia.

Dowód:

opinia biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii R. B.(k-91-93, 109);

zeznania powódki (k-116).

Powódka poddawana była rehabilitacji w zakresie leczenia skutków wypadku, w celu usprawnienia kolana i zniwelowania dolegliwości bólowych, w okresie czterech tygodni po zabiegu artroskopii, w ośrodku prywatnym (...) w N., oraz od 18 grudnia 2013r. do chwili obecnej. Powódka nadal odczuwa dolegliwości bólowe, noga jest nadal opuchnięta. Przyjmuje codziennie leki przeciwbólowe D., (...), a nadto, od 14 listopada 2013r., leki, które mają za zadanie chronić chrząstkę stawową. Z uwagi na utrzymujące się dolegliwości bólowe, powódka nie może intensywnie pływać, jeździć na rowerze, szybko chodzić, co robiła przed wypadkiem. Kilka lat temu powódka ważyła 135 kg, następnie sukcesywnie, również w wyniku ćwiczeń, w tym pływania, wagę tę obniżyła do 95 kg w chwili wypadku. Po wypadku, z uwagi na brak ruchu, jej waga zaczęła rosnać. Przed wypadkiem powódka nie odczuwała dolegliwości w obrębie kolana, nie leczyła się w związku z kolanami, nie korzystała z rehabilitacji ani fizjoterapii. Obecnie powódka nadal kuleje. Zabiegi fizjoterapii przynoszą ulgę w dolegliwościach bólowych, ale nadal nie może zgiąć chorej nogi, tak, jak zdrowej, nie może kłęknać ani i kucać. Przed wypadkiem nie miała z tym trudności, noga była w pełni sprawna.

Dowód:

rachunki za zabiegi fizjoterapii z dnia 30.04.2013r., 27.06.2013r., 29.03.2013r. (k-112);

zaświadczenie fizjoterapeuty z dnia 11.02.2013r. (k-111);

zeznania powódki (k-116).

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z przepisem art. 822 § 1 i 2 kc, przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia.

Poza sporem było, że sprawca wypadku z udziałem powódki, ubezpieczony był u strony pozwanej od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za skutki wypadków, a wypadek miał miejsce w okresie ubezpieczenia.

W tych okolicznościach, strona pozwana, jako ubezpieczyciel odpowiedzialności cywilnej sprawcy, na podstawie powołanych przepisów, ponosi odpowiedzialność za szkody wyrządzone osobom trzecim (tu powódce) przez sprawcę.

Przepis art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 k.c. stanowi, że sąd może przyznać poszkodowanemu, w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, odpowiednią sumę, tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Chodzi tu o krzywdę (szkodę niemajątkową), ujmowaną, jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości, oraz cierpienia psychiczne, to jest ujemne uczucia, przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi. Zadośćuczynienie, przyznawane jednorazowo, stanowić ma rekompensatę za całą krzywdę. Ma na celu przede wszystkim złagodzenie doznanych cierpień, a jego wysokość musi uwzględniać stopień doznanej krzywdy, rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, wiek pokrzywdzonego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość. (tak: wyrok SN z dnia 20.04.2006r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 8.02.2006r., I A Ca 1131/05, LEX nr 194522).

Bezsporne było, że strona pozwana wypłaciła dotychczas powódce, tytułem zadośćuczynienia, kwotę 14.000 zł.

Sporny w niniejszej sprawie był rozmiar krzywdy powódki. Rodzaj i rozmiar obrażeń, doznanych przez powódkę w wyniku przedmiotowego wypadku, oraz skutki urazu na zdrowiu powódki, Sąd ustalił w szczególności w oparciu o dowód z opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii R. B. oraz zeznania powódki, które to ustalenia zostały przedstawione wyżej. Sąd podzielił stanowisko powódki, że dotychczas wypłacona przez pozwaną kwota 14.000 zł była stanowczo za niska w stosunku do dużego rozmiaru krzywdy powódki, odniesionej w wyniku wypadku, za skutki którego pozwana ponosi pełną odpowiedzialność. Zdaniem Sądu, kwota 8.000 zł, jako uzupełnienie dotychczas wypłaconej powódce kwoty, jest odpowiednią sumą, tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Sąd uwzględnił rodzaj naruszonego dobra, jakim jest zdrowie człowieka, wiek powódki (46 lat), odczuwane przez nią, utrzymujące się nadal, pomimo procesu leczenia i rehabilitacji, dolegliwości bólowe w obrębie uszkodzonego kolana, wpływające na zmniejszenie się ogólnej sprawności i wywołujące spadek aktywności fizycznej. Dlatego też zasądzona kwota, jako zadośćuczynienie, nie może być uznana za nadmierną. Zarazem Sąd miał na uwadze, że rozpoznane u powódki zmiany chondromalacyjne III-stopnia kłykcia bocznego kości udowej, mogące wpływać na odczuwane przez nią dolegliwości bólowe, odpowiadają przewlekłym zmianom przeciążeniowym i nie mają związku z przedmiotowym wypadkiem, co ustalono w oparciu o w.w. opinię biegłego ortopedy. Okoliczność tę Sąd uwzględnił miarkując zadośćuczynienie.

Opinię biegłego Sąd ocenił, jako wiarygodną. W wyniku zastrzeżeń do opinii, biegły wyjaśnił, że istniejąca u powódki nadwaga (95 kg przy wzroście 172 cm) nie ma istotnego wpływu na czas trwania procesu leczenia (brak jest bezspornego związku pomiędzy otyłością a długością leczenia). Sąd miał przy tym na uwadze, że otyłość powódki mogła niekorzystnie wpłynąć na wielkość skutków doznanego urazu stawu kolanowego, tym niemniej, to właśnie przedmiotowy wypadek sprawił, że sprawność powódki, jej dotychczasowa aktywność ruchowa uległy znacznemu zmniejszeniu, co ustalono na podstawie zeznań powódki.

Bezspornym było, że powódka zgłosiła szkodę stronie pozwanej pismem z dnia 17.08.2012r. (k-19-22), nadanym pocztą w dniu 25.08.2012r. (k-23), wnosząc o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 50.000 zł. Przyjmując, że pismo to zostało doręczone stronie pozwanej w dniu 28.08.2012r., termin 30-dniowy, po którym roszczenie stało się wymagalne, upłynął w dniu 27.09.2012r. Pozwana znajdował się wówczas w opóźnieniu w spełnieniu należnego na rzecz powódki świadczenia. Odsetki ustawowe od kwoty 8.000 zł zasądzono zatem od dnia 28.09.2012r., oddalając powództwo w części co do odsetek liczonych od daty wcześniejszej. Orzeczenie w tym zakresie oparto na przepisach art. 481 § 1 i 2 kc w zw. z art. 455 kc w zw. z art. 817§1 kc i art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych.

Poza częściowym oddaleniem powództwa w zakresie żądania zapłaty zadośćuczynienia, w zakresie odsetek, liczonych od dnia 24.09.2012r. do dnia 27.09.2012r., Sąd oddalił powództwo również w zakresie żądania ustalenia odpowiedzialności na przyszłość. Powództwo o ustalenie odpowiedzialności pozwanej za skutki wypadku powódki, które mogą pojawić się w przyszłości, nie zasługiwało na uwzględnienie, z uwagi na brak interesu prawnego (art. 189 kpc). Ewentualność powstania innych skutków zdarzenia sama w sobie powoduje istnienia interesu prawnego. W przypadku powstania nowej szkody, w związku z przedmiotowym wypadkiem, powódka może przecież wytoczyć powództwo o zasądzenie. W świetle przepisu art. 442? § 3 kpc w aktualnym brzmieniu, nie można tu mówić o czasowym ograniczeniu dochodzenia roszczeń o naprawienie szkody na osobie, która w tym przypadku jeszcze nie powstała lub się nie ujawniła.

Orzeczenie o kosztach jak w pkt III wyroku oparto na przepisach art. 100 zd. 1 kpc w zw. z art. 98 § 1 i 3 kpc i art. 109 § 1 i 2 kpc, przyjmując, że powódka wygrała sprawę w ~72%. Powódka poniosła koszty procesu w kwocie 3754, 65 zł (tj. opłata od pozwu - 550 zł, wynagrodzenie pełnomocnika, będącego radcą prawnym - 2400 zł, opłaty skarbowe uiszczone od pełnomocnictwa - 34 zł, wykorzystana zaliczka na wynagrodzenie biegłych - 770,65 zł). Pozwana poniosła koszty w kwocie 2417 zł (wynagrodzenie pełnomocnika, będącego radcą prawnym - 2400 zł, opłata skarbową uiszczoną od pełnomocnictwa - 17 zł). Łącznie koszty procesu poniesione w sprawie wyniosły 6171,65 zł, z czego pozwana, zgodnie z wynikiem procesu, powinna ponieść 4443,59 zł (72%). Skoro pozwana poniosła w rzeczywistości koszty w niższej wysokości, zaś powódka, odpowiednio w wyższym, pozwana winna zwrócić jej z tego tytułu różnicę (4443,59 - 2417= 2026,59).

Zgłoszone przez powódkę w spisie żądanie zwrotu kosztów dojazdu pełnomocnika na rozprawę w dniu 7.01.2014r. z W. do tut. Sądu, było nieuzasadnione, skoro na rozprawie stawił się upoważniony substytut, radca prawny mający siedzibę w K., a koszty w tym zakresie nie zostały poniesione.

Z/ - odnotować;

- odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. strony pozwanej

kal. 14 dni;

20.01.2014r.